Cena pojedyńczego numeru 10 gr. Dzisiejszy numer zawiera 4 strony.

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

*Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!*

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 52 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 3 maja 1934 r | Rok XIII.

# Ku pokrzepieniu serc polskich

## Konstytucja Trzeciego Maja w perspektywie półtora wieku

Chociaż już piętnaście lat minęło od wiekopomnej chwili wyzwolenia naszej Ojczyzny, pamiętamy jeszcze dobrze jak to w dawnych latach przedwojennych dzień 3-go Maja był **jedyną radosną rocznicą narodową.**

Gdy w pochmurne dni listopadowe lub styczniowe, **pamiątkę tragicznych bojów o wolność Ojczyzny** obchodziło się rzewnem śpiewaniem krwią i łzami ociekającego **„Chorału"** Kornela Ujejskiego — podczas obchodu Konstytucji Trzeciego Maja trzepotały radośnie w powietrzu **biało — czerwone chorągwie,** może nie na wszystkich ziemiach polskich, ale w każdym razie w starym grodzie Jagiellonów i w całej dzisiejszej Małopolsce.

W tym dniu radosną pieśń **„Jeszcze Polska nie zginęła"** brzmiała dziwną jakąś pewnością, że **nasze błaganie wysłuchane będzie.**

Sztandar Kostytucji Trzeciego Maja, poszarpany przez wichry dziejowych zawierucha, przechowaliśmy dotąd jako **relikwję przeszłości,** a równocześnie jako **drogowskaz przyszłości.**

Drogą nam była i drogą nam zawsze pozostanie pamiątka tego wielkiego czynu, który — chociaż nie danem mu było zabezpieczyć Państwo polskie z upadku — **naród polski oczyścił we własnem sumieniu, zrehabilitował w oczach całego świata i pozostał płomiennem światłem na nadchodzący okres niewoli.**

Duchem tej Konstytucji naród polski karmił się w ciągu całej tej niewoli: Ona przyświecała **Kościuszce,** gdy na czele zastępów chłopskich szedł **na bój z wrogami Ojczyzny,** ona dźwięczała w **pobudce wojennej legjonów Dąbrowskiego,** jawiła się w proroctwach wieszczów narodowych budziła się **w tęsknocie zbiorowej duszy narodu** i w wysiłkach każdego z kolei pokolenia, niosąc im **wiarę** i **nadzieję w bliski świt wolności i zmartwychwstania.**

Jeżeli dzisiaj na Konstytucję Trzeciego Maja patrzymy przez perspektywę blisko półtora wieku, to widzimy że trwa ona w pamięci i czci narodu polskiego **nietylko jako pomnik wybitnego talentu i wyrobienia prawodawczego jej twórców.**

Przedewszystkiem jest ona i pozostanie na zawsze **symbolem zześrodkowania i skupienia wszystkich sił narodowych dla dzieła obrony Ojczyzny.** Pozostanie ona jako akt historyczny, proklamujący, że **z ręki pracowitej ludu płynie najbujniejsze źródło narodowego bogactwa, że lud jest siłą główną Rzeczypospolitej,** że nietylko sprawiedliwość i ludzkość, ale nasz dobrze zrozumiany interes nakazuje **nam przyjąć najszersze warstwy ludowe pod bezpośrednią opiekę prawa i rządu.**

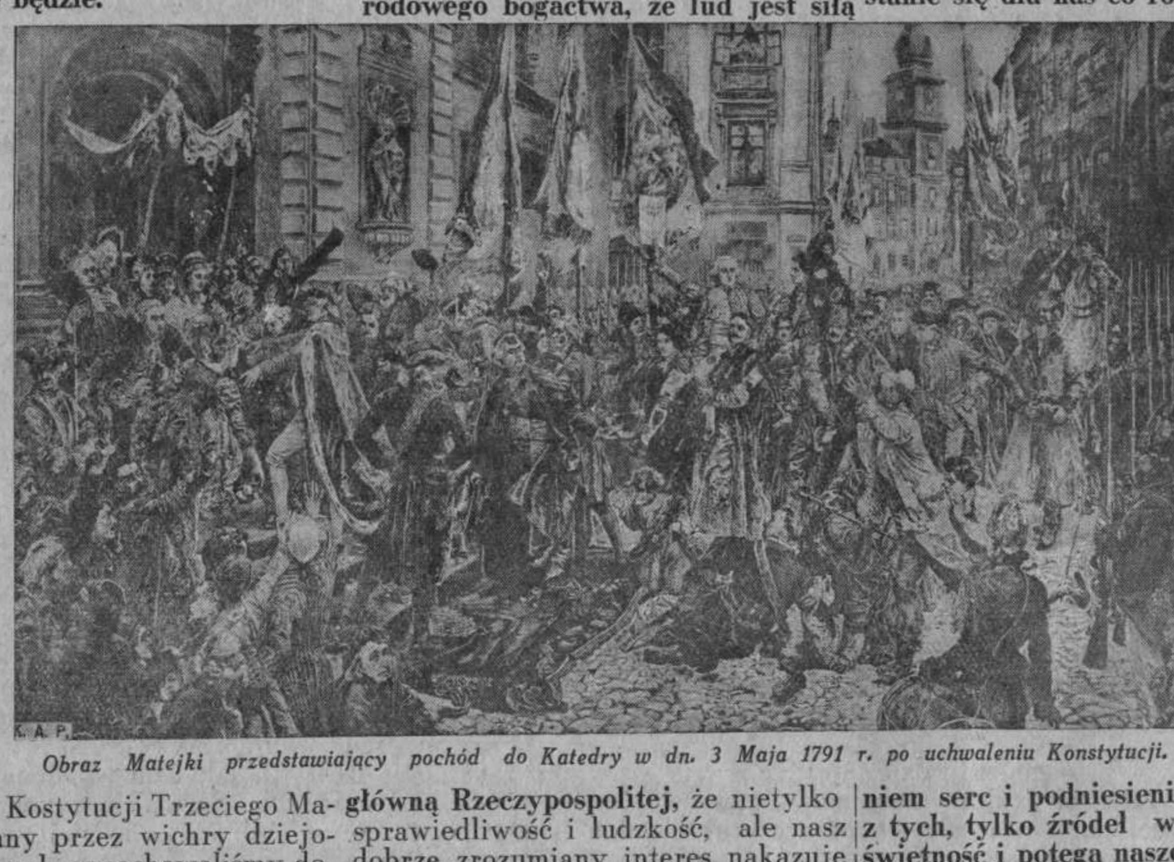
Święto Trzeciego Maja jest świętem **triumfu ducha demokratycznego w Polsce** i narodow. instynktu samozachowawczego wobec niebezpieczeństw grożących Ojczyźnie.

**Dźwignięcie sił narodowych i poprawianie formy rządu aby „miljonom ludzi w kraju wolnym dobrze uczynić", te idee patrjotyczne Kołłątaja** i innych twórców Konstytucji i dzisiaj po latach stu czterdziestu trzech **streszczają w sobie tak samo zadania społeczne polskiego społeczeństwa.**

Upływa dzisiaj lat piętnaście od chwili, gdyśmy w wolnej już Ojczyźnie po raz pierwszy obchodzili radosną rocznicę Konstytucji 3-go Maja.

Dopiero piętnaście lat minęło, a już **stanęliśmy w rodzinie narodów nie na szarym końcu, ale w przednich szeregach,** wywalczając sobie spokojnie, ale stanowczo **mocarstwowe stanowisko wielkiego narodu,** który nie wypuścił z rąk nigdy steru swego ducha **i stąpa śmiało po drogach wytkniętych mu przez wielkie duchy Chrobrych i Jagiellonów.**

**Radować trzeba się nam więc w dzisiejszym dniu Święta Narodowego, tem więcej, że żadnemu narodowi tak nie brak tej radości, jak nam po półtora wieku niewoli. Niechże więc rocznica Konstytucji Trzeciego Maja stanie się dla nas co roku pokrzepieniem serc i podniesieniem ducha, bo z tych, tylko źródeł wyjdzie dawna świetność i potęga naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.**



*Obraz Matejki przedstawiający pochód do Katedry w dn. 3 Maja 1791 r. po uchwaleniu Konstytucji.*

### KSIĄŻĘCE ZARĘCZYNY

— **Wiedeń.** Były arcyksiążę Franciszek Salvator, mąż zmarłej córki cesarza Franciszka Józefa — arcyksiężny Walerji, zaręczył się z baronówną Risenfeld. Arcyksiążę Franciszek Salvator liczy lat 68. Z pierwszego małżeństwa posiadał siedmioro dzieci.

### MIEJSCOWOŚĆ ZNIESIONA PRZEZ WIATR

— **Bratysława.** Gwałtowny wiatr **zniszczył miejscowość Babin na Orawie. Ze 178 domów mieszkalnych ocalało tylko 20.Również w innej gminie orawskiej Chlebnicach wybuchł pożar, który zniszczył 41 domów.**

### *WYBORY W WIELKOPOLSCE*

— *Warszawa.* W dniu 27 maja rb. odbędą się według zarządzenia urzędu wojewódzkiego wybory do rad miejskich w 13 miastach, co do których nie było wiadome czy pozostaną nadal miastami.

### *OGROMNY POŻAR*

*— Zagrzeb. W miejscowości Dolnja Kraljewa niedaleko Zagrzebia wybuchł ogromny pożar. Pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej, pastwą płomieni padło 373 budynki; 109 gospodarstw spłonęło wraz z całym inwentarzem. 700 osób pozostało bez dachu nad głową. Wielu mieszkańców jest rannych. Pożar wybuchł z powodu nieostrożności dzieci*

### *ZNOWU WYBUCH W KOPALNI*

*— Londyn. W kopalni węgla Leigh Lancashire nastąpił wybuch gazów, wskutek którego zginęło kilku górników. Dotychczas wydobyto z szybu na powierzchnię ziemi 5 trupów. W chwili wybuchu pod ziemią znajdowało się w szybie 300 górników. Narazie bliższych szczegółów katastrofy brak.*

### *ZJAZD DELEGATÓW POWST. I WOJAKÓW O. K. VIII*

*— Toruń. W niedzielę dnia 13 maja br. odbędzie się w Toruniu doroczny walny zjazd delegatów Oddziałów Powiatowych Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII.*

### *OBŁĄKANIEC ZABIŁ KSIĘDZA*

*— Nowy Jork. W Jersey City obłąkany cieśla w kilka minut po mszy św. zastrzelił księdza Juljusza Mascety, proboszcza kościoła katolickiego w Notre Dame du Mont Carmel. Zabójca ranił ciężko bratową księdza. Proboszcz zginął od kuli mordercy, kiedy usiłował obronić zranioną kobietę przed obłąkanym napastnikiem.*

# Francja o naszem wojsku

## ARMJA POLSKI — TO GWARANCJA BYTU.

Paryż. W poczytnym tygodniku „Miroir du Monde" ukazał się bogato ilustrowany artykuł Roberta Vaucher o armji polskiej. Artykuł daje obraz rozwoju armji polskiej od 1919 roku do chwili obecnej. Autor stwierdza, że do chwili obecnej. Autor stwierdza, że wojsko polskie nacechowane zapałem umiłowania broni, a nadewszystko gorącym patrjotyzmem pomimo surowej dyscypliny wewnętrznej, stanowi wysokiej miary czynnik obywatelski. Armja polska wyposażona w nowoczesną broń, zarówno pod względem ilościowym, jak jakościowym daje gwarancję, że potrafi odeprzeć w razie potrzeby wroga i stanąć w obronie granic Rzeczypospolitej Polskiej.

—o—

### *NABOŻEŃSTWO MAJOWE W RADJO*

„Polskie Radjo" w maju nadaje cykl transmisyj religijnych. Będą to transmisje tradycyjnych w Polsce nabożeństw majowych. Nieszpory nadane będą z Częstochowy i Wilna. Dnia 12, 19 i 26 maja usłyszymy transmisję nabożeństw z Jasnej Góry, z kaplicy M. Boskiej Częstochowskiej w każdą zaś sobotę tego miesiąca przy pomocy radja słuchacze będą mogli wziąć udział w rzewnych nabożeństwach wileńskiego ludu, odbywających się przed obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej.

### *NOWA AUDYCJA POLSKIEGO RADJA*

Polskie Radjo realizuje w okresie letnim nowy pomysł programowy, który znajdzie niewątpliwie wielkie uznanie u słuchaczy. Jak wiadomo dotychczas mamy w programie radjowym trzy stałe audycje które swym głębokim sentymentem i nastrojowym charakterem oddziałują na słuchaczy w sposób specyficzny, będąc równocześnie czemś prawie niespotykanem w rozgłośniach zagranicz. Program Polskiego Radja zaczyna się starą polską pieśnią „Kiedy ranne wstają zorze", w południe odzywa się hejnał z Wieży Marjackiej, a wieczorem płyną z głośnika dźwięki Polskiego Hymnu Narodowego.

Obecnie do tych audycyj dodaje Polskie Radjo nową trzyminutową wstawkę, która codziennie nadawana będzie o zachodzie słońca z Gdyni, z brzegu polskiego morza. Cała Polska będzie mogła dzięki tym audycjom uczestniczyć w uroczystem opuszczeniu bander na statkach wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, czemu towarzyszą charakterystyczne głosy fanfar marynarskich i dźwięk dzwonów okrętowych sygnalizujących godzinę wypoczynku.

Codziennie więc o godz. 20.00 cała Polska przeżywać będzie głęboki urok Polskiego Morza, które temsamem wrośnie jeszcze bardziej w serca i umysły, jako nierozerwalny składnik potęgi Rzplitej. Dla propagandy idei morza w społeczeństwie audycja ta będzie miała wielkie znaczenie.

### *SAMOLOT, KTÓRY OSIĄGNIE WYSOKOŚĆ 30.000 METRÓW*

— *Paryż.* Prof. Piccard wygłosił w Nancy odczyt, w którym *zapowiedział możliwość dotarcia do wysokości 30.000 metrów,* t. j. do strefy, w której ciśnienie wynosi zaledwie jedną dziesiątą atmosfery. Już obecnie jest *budowany samolot,* przeznaczony do lotów w górnych warstwach. Przyszła nawigacja między kontynentami — zdaniem prof. Piccarda — oparta będzie wyłącznie na tego rodzaju lokomocji. Samolot w stratosferze będzie mógł osiągnąć szybkość od 700 do 800 klm. na godzinę. Najtrudniejszem zagadnieniem do rozwiązania jest opuszczenie się ze stratosfery na ziemię.

### *PRZEPISY ŁOWIECKIE NA MAJ*

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju, oprócz województwa śląskiego, w maju przypada czas ochrony na następującą zwierzynę i ptactwo.

Łosie-byki, jelenie-byki, daniele-rogacze, sarny-kozły (do 15 maja), sarny-kozy, łanie, jelenie i daniele, zające-szaraki, zające-bielaki, niedźwiedzie, rysie, borsuki, wiewiórki, głuszce-koguty (od 15 maja), cietrzewie-kury (w województwach wileńskiem, białostockiem, nowogródzkim, poleskiem i wołyńskiem), jarząbki, pardwy, bażanty-koguty, bażanty-kury, kuropatwy, przepiórki, słonki (od 15 maja), dzikie kaczki (samice i młode) oraz inne ptactwo wodne i błotne, dropie, dropie-kamionki (strepety), dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, dzikie łabędzie (od 15 maja), dzikie indyki-samce (od 15 maja), dzikie gęsi (od 15 maja), dzikie indyki samice, ptaki krukowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok), żbiki, kuny leśne (tumaki) i norki.

# Z walk o wolność Górnego Śląska

Pamiętna to była chwila, kiedy w dniu 1 V 1921 r na teren plebiscytowy G. Śląska nadeszła wiadomość z Londynu, że Komisja Koalicyjna pragnie podzielić Górny Śląsk w ten sposób, iż Polsce przypadnie powiat Pszczyński i większa część powiatu Rybnickiego, natomiast nie cały powiat Katowicki bez miasta Katowic. Reszta terenu ma wrócić ponownie pod jarzmo niewoli pruskiej.

Zapowiedź ta ponownej niewoli przejęła grozą i oburzeniem wszystkich Polaków. Lepiej zginąć — powiedzieli sobie ci, którzy z całym zapałem garnęli się do Polski i już po dwakroć chwycili za broń. Decyzja u przywódców przyszła szybko i już rano dnia 2 maja wszystko było przesądzone. Komendanci powiatowi P. O. W. otrzymali z inspektoratów w ciągu przedpołudnia rozkaz ruszenia w nocy z 2 na 3 maja. Plany operacyjne były już gotowe.

O godz. 22 poprzecinano najważniejsze połączenia telefoniczne i telegraficzne, któremiby się Niemcy mogli posługiwać. Równocześnie hen od Odry rozległ się potężny huk wysadzanych w powietrze mostów. Była to robota naszych dzielnych oddziałów destrukcyjnych Walberga. Już o godz. 2 w nocy wiele miejscowości znalazło się w rękach powstańców. Wiele miejscowości opanowano bez większych walk, zostawiono w nich straż, złożoną z ludzi starszych i ruszono pod większe punkty oporu Niemców. Przy zajmowaniu ich wywiązuje się zażarta walka, którą staczają powstańcy przepojeni duchem zwycięstwa.

W dniu 3 maja powstańcy są panami sytuacji w większej części kraju. Potężny czyn spracowanej pięści powstańca stworzył w przeciągu kilku godzin sytuację, której nikt nie przewidział, w którą nie chciała wierzyć poprzednio Koalicja i której nie spodziewali się też Niemcy.

Wybuch trzeciego powstania, to egzamin ogniowy ludu polskiego na Górnym Śląsku, egzamin zdolności zdobycia wolności. Ten czyn powstańca skorygował na korzyść Polski początkowe zamierzenia dyplomatów i dał Ojczyźnie cenny szmat wolnej ziemi. Ten czyn powstańca, ta walka i trud ludu, śmierć bohaterska tysiąca synów Polski, to wszystko stworzyło dzisiejszą granicę starej Ziemi Piastowskiej.

Dotychczas, jak wiadomo, przy zajęciach ruchomości sublokatorów za długi głównego lokatora, występowali oni na drogę sądową i uzyskiwali wyłączenie ich rzeczy, w przyszłości zaś stracą prawo prowadzenia takich procesów.

# Skróty

§ Minister lotnictwa Goering powołał rok temu Związek Obrony Powietrznej Rzeszy. Związek ten liczy obecnie 2.000 oddziałów lokalnych z 2 i pół miljonami członków.

§ W meczu bokserskim Polska — Austrja zwyciężyła Polska w stosunku 10 : 6. W meczu z Niemcami przegraliśmy w odwrotnym stosunku.

§ Władze bezpieczeństwa we Lwowie aresztowały 30 komunistów.

§ Na mocy umowy zawartej między Polską a Niemcami otwarta została komunikacja lotnicza Warszawa — Berlin.

§ W ostatnim Dzienniku Ustaw R. P. ogłoszone rozporządzenie Rady Ministrów zakazujące przywozu do Polski węgla wszelkiego rodzaju.

§ W pobliżu Targowiste (Rumunja) płoną lasy na przestrzeni 12 klm kwadratowych.

§ Władze hiszpańskie wydały zakaz wpuszczenia Trockiego do kraju.

§ Z Barcelony donoszą, że odbyła się tam manifestacja antyfaszystowska, w której wzięło udział zgórą 40 tys. osób.

§ W Greifswaldzie stracono przez ścięcie 2 morderców, skazanych na śmierć za pospolite morderstwo.

# Z całej Polski

— *Toruń.* (Napad bandycki.) W nocy z 27 na 28 ubm. o godz. 23.30 do mieszkania Fenckiego Wilhelma i Keslerowej Marty w Grabówku-Wydudowanie wtargnęło trzech zamaskowanych mężczyzn, którzy pod groźbą rewolweru zażądali wydania pieniędzy. Gdy napadnięci żądaniu ich nie uczynili zadość, napastnicy przeszukali mieszkanie i zabrali Fenckiemu ukryte w maszynie do szycia 340 zł. gotówki, Keslerowej zaś skradli zegarek męski i inne drobniejsze przedmioty łącznej wartości 34 z., poczem oddali jeden strzał na postrach i zbiegli. Wdrożono dochodzenie.

— *Chojnice.* (Po 12 latach odzyskała mowę.) Władysława Glazerowa z Legbądu pow. chojnicki od 12 lat była niemową. Wskutek jakiegoś nieszczęśliwego wypadku zaniemówiła. Dzięki zabiegom lekarskim odzyskała obecnie mowę.

— *Gdynia.* (Morderstwo rabunkowe.) W lesie, znajdującym się blisko miasta, dzieci szkolne znalazły trupa mężczyzny w wieku ok. 25 lat. Wszczęte dochodzenie wykazało, że denatem jest Sabroniuk Józef, który w poszukiwaniu pracy wyjechał z Łucka do Gdyni i miał rzekomo posiadać przy sobie ok. 200 zł. gotówki, dowód osobisty i walizkę. Wobec tego, że wymienionych przedmiotów przy denacie nie znaleziono, istnieje podejrzenie, iż został on zamordowany.

— *Warszawa.* (Dożywotnia renta za wypadek w nieoświetlonej klatce schodowej.) Niejakaś Wanda Łomżyńska wystąpiła do sądu o odszkodowanie za wypadek, jakiemu uległa na schodach domu, którego klatka schodowa wieczorem była nieoświetlona. Właścicielami tej kamienicy są Wielgołęcki i Słowicka, sukcesorzy po zmarłej artystce śp. Kaweckiej. Poszkodowana przeprowadziła dowód prawdy, że wskutek tego wypadku straciła możność zarobkowania, żądając odszkodowania w sumie 70 tys. zł. Biegły lekarz potwierdził, że istotnie Łomżyńska nie może pracować. Sąd Okręgowy przyznał jej dożywotnią rentę w wysokości 300 zł miesięcznie, które to pieniądze wypłacać będą musieli właściciele owej kamienicy. Jednocześnie sąd zasądził zwrot kosztów leczenia.



# Tajemnica Grobowca

POWIEŚĆ SENSACYJNA

(Z FRANCUSKIEGO.)

TOM II.

— Doktora — rzekł ledwie zrozumiałym głosem — mego przyjaciela... Jauanosa... ul. Opery 7.

Nie mógł już więcej mówić. Położono go na łóżko i zajęto się troskliwie. Jeden agent pobiegł po doktora Juanosa. Agenci po dokładnej rewizji znaleźli pieniądze w ścianie i po wybiciu otworu dostali się do windy. Niestety mieszkanie Martina było puste. Naczelnik był zrozpaczony, lecz pani Rosier go pocieszała, że nazajutrz złapią mordercę, który przyjdzie po list na pocztę.

Istotnie nazajutrz pani Rosier była na stanowisku. Czekała na tego, który przyjdzie po list z literami I. J. K. 50...

Galoubet i Cornu wraz z agentami czekali na umówiony znak, aby w danej chwili wystąpić.

Po list zgłosił się... Maurycy. Pani Rosier ujrzawszy go, zadrżała, zbladła i upadła. Zaraz pośpieszono jej z ratunkiem i agenci odwieźli ją karetką do jej mieszkania. Pani Rosier bardzo cierpiała, — dozorowali ją jej dwaj przyboczni agenci.

Tymczasem Maurycy spokojnie wyszedł z gmachu pocztowego i karetką udał się do wspólników. Otwarli list i odczytali: „Przyjeżdżajcie do Londynu jednego dnia, wszyscy trzej, różnemi drogami i weźcie z sobą akta zejścia. Wszystko idzie dobrze!"

Na pensji pani Dubieuf dziwiono się bardzo, że dozorczyni szwaczek Symeona, zwykle tak ranny ptaszek, o drugiej godzinie po południu jeszcze spała. Odźwierna poszła ją obudzić. Symeona leżała tak, jak ją zostawił Maurycy.

— Panno Symeono! — zawołała odźwierna — Panno Symeono!

Nachyliła się i ujęła jej rękę. Nagle krzyknęła przerażona, gdyż ręka ta była zimna jak u trupa. Nadbiegły szwaczki przestraszone.

— Umarła panna Symeona, trzeba dać znać pani Dubieuf.

Sprowadzono doktora, dano znać do komisarza policji. Doktór orzekł, że śmierć nastąpiła na skutek uderzenia krwi do mózgu, jednak dla formalności zawiadomiono o tym wypadku prokuratora.

* *

Około godziny dziesiątej rano, na przyszły dzień pani Rosier przebudziła się ze swego odrętwienia. Postarzała się od wczoraj o jakie lat dziesięć.

— Tak — wyszeptała — po ten przeklęty list przyszedł Maurycy. Syn mój wspólnikiem tej bandy morderców. A może sam mordercą? Nie! w to nie wierzę — on nie jest zabójcą! Ach Boże, daj mi zapomnieć o tem, ale on był tu w pokoju, gdy hrabia przyniósł tę spinkę, a potem Oktawja została zabita. To okropne. Ja matka, muszę wydać mego syna sądowi — ja, matka!

Zadzwoniła na Magdalenę i poleciła jej przywołać dwóch agentów. Wieczorem w ich towarzystwie w męskiem przebraniu udała się do mieszkania Maurycego przy ulicy Navarin.

Szczegółowe poszukiwania uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Na spodzie walizy znaleziono paczkę papierów. Odczytawszy je wszystkie, odgadła pani Rosier powód zbrodni i dowiedziała się o istnieniu stowarzyszenia „Pięciu", które chciało zagarnąć majątek po Armandzie Dharville. Miała teraz dowody, których szukała. W notesie znalazła wyrazy: Kap. V. B. 22 ul. Suverennes. Miała więc adres rzekomego kapitana, w którym domyślała się Lartiguesa.

Poleciwszy Sylwanowi zwołać agentów i otoczy dom nr. 22 przy ulicy Suverennes, pojechała tam dorożką. Agenci mieli wkroczyć do pałacyku przy sygnale, którym był strzał z rewolweru. Pani Rosier podeszła do furtki pałacyku i pewną ręką zadzwoniła.

* *

*

Członkowie sądu przyjechali na pensję pani Dubieuf, zbadać sprawę nagłego zgonu Symeony. Przy przeszukiwaniu rzeczy Symeony znalazł agent kopię metryki, jak nam wiadomo podrzuconą przez Maurycego. Sędzia śledczy wziął do ręki ten papier. Nagle zbladł — zdławionym głosem wyszeptał:

— Symeona Dharville córka Walentyny Dharville i niewiadomego ojca, urodziła się w Paryżu 15 listopada 1854 r.

— Boże, co za odkrycie... więc to dziewczę... to moja córka... Szukałem ją przez tyle lat i znalazłem martwą.

Głęboka cisza zapanowała w pokoju. Wszyscy uszanowali boleść ojca, odnajdującego swą córkę na łożu śmierci. On za chwilę wstał i zwrócił się do pani Dubieuf:

— Nie mamy tu więcej do roboty. Podpiszę teraz pozwolenie na pochowanie zwłok mej córki. Wszelkie koszty biorę na siebie.

Po chwili w pokoiku pozostała zakonnica, czuwająca przy zwłokach. Przebierając paciorki w różańcu, usłyszała lekkie westchnienie.

Czy to złudzenie?

(Dokończenie nastąpi.)

**KOLONIZACJA ŻYDÓW W ANGOLI.**

LONDYN. „Daily Herald" donosi o wyjeździe specjalnej delegacji żydowskiej do Lizbony, celem podjęcia z rządem portugalskim narad w sprawie projektu osiedlenia żydów w Angoli. Rząd portugalski w zasadzie zaakcpetować miał plan kolonizacji żydowskiej w Angoli, również rząd brytyjski odnieść się miał do tego planu przychylnie. Obecnie pozostają do ustalenia szczegóły.

# KRONIKA

**Kalendarzyk:**

| Data | Miesiąc | Dzień | Święta katol. | Słońce Wschód | Słońce Zachód |
|---|---|---|---|---|---|
| 2 | Maj | Ś. | Zygmunta | 4,27 | 6.58 |
| 3 | „ | Cz. | Król. K. P. | 4,25 | 6.59 |
| 4 | „ | P. | Florjana | 4,23 | 7.01 |

SZANOWNYM NASZYM CZYTELNIKOM
ZYGMUNTOM
Z OKAZJI PRZYPADAJĄCYCH W DNIU DZISIEJSZYM IMIENIN SKŁADAMY ŻYCZENIA WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI.
REDAKCJA.

— *Maj w tradycji kościelnej i ludowej.* W większości języków europejskich miesiąc maj posiada obowiązującą dziś nazwę, przejętą z języka łacińskiego. Tak więc łacińskiej nazwie Maius odpowiada angielski May, niemiecki i francuski Mai, włoski Maggio. Nazwa zaś tego miesiąca wywodzi się od starorzymskiej bogini nazwiskiem Maja, co po grecku znaczy: mateczka.

Miesiąc maj poświęcony jest specjalnej czci N. Marji Panny, czego wyrazem są t. zw. „nabożeństwa majowe", rozpowszechnione prawie w całym świecie katolickim.

Z świętych, którym Kościół poświęcił poszczególne dni w maju, w Polsce cieszą się szczególniejszą czcią: 4-go maja św. Florjan, męczennik z czasów prześladowania chrześcijan, uważany dziś za patrona od pożaru; 8 maja św. Stanisław, ulubiony święty zwłaszcza w Krakowie i okolicy, zaś na dnie 12, 13 i 14 maja przypada św Pankracego, Serwacego i Bonifacego zwanych przez lud zimnymi świętymi, gdyż w tych dniach maja często zdarzać się mają jeszcze dotkliwe chłody.

W 40-tym dniu po Wielkiejnocy, w tym roku dn. 10 maja przypada święto Wniebowstąpienia Pańskiego. Dzień 15 maja poświęcony jest św. Zofji, patronce dziewcząt, a w dniach 20 i 21 maja mamy w b. roku święta Zesłania Ducha Świętego, w Polsce znane jako Zielone Świątki, gdyż w tych dniach domy i kościoły bywają zdobione zielenią. W pierwszą niedzielę po Zielonych Świątkach przypada uroczystość św. Trójcy.

Przysłowia ludowe i przepowiednie dla rolników życzą sobie w tym miesiącu przedewszystkiem dużo deszczu, gdyż: „suchy marzec, mokry maj, będzie żyto kiedy gaj". Mówi się także „chłodny maj — dobry urodzaj." W maju jednego znów przysłowia: „często w maju grzmoty, rozpraszają w chłopu zgryzoty." W dzień 8 maja powiadają na wsiach: „na św. Stanisława — w domu pustki, w polu sława." Następnie według przysłowia: Benedykt w pole z grochem,

— MAJOWE NABOŻEŃSTWO odbywać się będzie w naszej parafji od 4 bm. o godz. 8-mej wieczorem. W niedziele i święta o godzinie 3-ciej zamiast nieszporów.

— ZJAZD Z. O. K. Z. OKRĘGU POMORSKIEGO. W dniu 29 kwietnia odbył się w Gdyni zjazd ZOKZ. z Okręgu Pomorskiego. Do Zarządu Okręgowego wybrano z naszego terenu **ks. prof. Brejskiego**, prezesem pow. Z. O. K. Z.

— NIEZWYKŁE HARCE PIORUNA. Podczas ostatniej burzy, jaka przeszła nad naszym powiatem, wydarzył się w Ludowicach niezwykły wypadek.

Rodzina p. Meny Plat oczekiwała przejścia burzy w sieni. Jeden z członków rodziny p. Paweł Platt siedział na schodach prowadzących na strych.

W pewnej chwili piorun uderzył w zagrodę p. Plattów. Piorun zburzył komin i wpadł przez niego do domu. Tu poparzył c i ę ż k o p. Pawła Platta, — rozrywając mu spodnie i silnie go poparzył na nodze. Następnie piorun przebiegł przez wszystkie pokoje, rysując sufit i wyleciał przez okno, wyrywając go. Poparzonego na nogach powyżej kolan. Platta zakopano w ziemi i tym sposobem uratowano mu życie. Innych szkód piorun na szczęście nie wyrządził.

JWPanu Zygmuntowi Kalksteinowi
Staroście naszego powiatu
z okazji Jego Imienin składamy serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności i życzymy Mu, by w swej owocnej pracy mógł nadal bez przeszkód służyć dobru powiatu i społeczeństwa

Redakcja i Wydawnictwo „Głosu Wąbrzeskiego".

## Program obchodu w dniu 3 Maja

**Godz. 10: Zbiórka na boisku szkoły powsz. męskiej wszystkich przedstawicieli władz, korporacyj i towarzystw ze sztandarami.**

**Godz. 10,15: Wymarsz do kościoła.**

**Godz. 10,30: Uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym.**

**Zaraz po nabożeństwie odbędzie się defilada na zwykłem miejscu w ul. Marsz. Piłsudskiego. — Komendę całości powierzono pow. komendantowi p. w. i w. f. p. por. Szaleckiemu.**

**Po defiladzie uroczysta akademja w sali p. K l i m k a, którą urządza T. C. L.**

**Godz. 13 Wyścigi kolarskie na przestrzeni 25 klm. o puhar „Głosu Wąbrzeskiego".**

**Godz. 15 Rozpoczęcie strzelania Bractwa Strzeleckiego o odznaki wędrowne.**

**Godz. 15 Mecz piłki nożnej pomiędzy K. S. Pogoń, a K. S. „Pomorzanką".**

**Godz. 20 w sali p. Klimka uroczysta wieczornica z przedstawieniem, urządzona przez placówkę Powstańców i Wojaków.**

## Zbiórka na T. C. L.

Zbliża się dzień 3 maja, który przypomina nam moralne odrodzenie narodu polskiego. W dniu tym naród nasz zestrzelił pierwszy raz wszystkie siły społeczne do jednego celu: potęgi i wielkości Państwa polskiego i stał się narodem nowoczesnym. Przemiana sił narodowych, dokonana w tym dniu, dała nam wolę i świadomość odporności podczas przeszło 125 - letniej niewoli. Skąd się wzięły możliwości tej wiekopomnej przemiany? Były one owocem przeorania naszej jaźni narodowej przez wielkich wychowawców, jak ks. Konarski i Komisja Edukacji Narodowej.

Konstytucja 3 maja to dzieło oświaty narodowej 18-go stulecia. Tem samem każda jej rocznica przypomina, że oświata narodowa to podwalina siły i szczęścia narodu.

Obchód 3 maja winien wdrożyć w sumienie nasze maksymę, że dla oświaty narodowej ponosić trzeba największe ofiary, jeżeli utrwalić chcemy nasz byt państwowy.

Organizacją, która jeszcze za czasów niewoli niosła oświaty kaganiec przed narodem i która tem samem przyczyniła się walnie do odzyskania niepodległości, pogłębiając naszą świadomość narodową, było Towarzystwo Czytelni Ludowych, które i nadal w naszej dzielnicy nad tą oświatą niestrudzenie pracuje.

Dlatego w dniu 3 maja — chociażby skromna ofiara należy się z naszej strony Tow. Czytelni Ludowych. Gdy wiec w dniu tym przystąpią do Was z puszką, Rodacy, to pamiętajcie, że macie dać ofiarę dla jasnej przyszłości naszej, którą będzie Wam budowało T. C. L.!

## Walny zjazd Związku Strzeleckiego

Jak już donosiliśmy w poprzednim numerze naszego pisma odbył się w dniu 29 kwietnia br. Walny Zjazd Delegatów Związku Strzeleckiego. Na zjazd przybyło około 70 delegatów, z poszczególnych oddziałów. O godzinie 10,30 zagaja zjazd prezes powiatowy p. Waligóra z Makswałdu, witając przedstawicieli władz i organizacyj. Zjazd zaszczycili swą obecnością p. Starosta powiatowy **Kalkstein**, Naczelnik Sądu Grodzkiego p. **Cieszyński**, dyr. Gimnazjum p. **Bulanda**, p. burmistrz **Schwarz**, p. burmistrz **Kossek** z Kowalewa, p. naczelnik stacji kol. **Tusch**, prezes Federacji PZOO. p. major rez. **Bigocki**, prezes Koła Oficerów Rezerwy p. **Reiske**, prezes Powst. i Wojaków OK. VIII, p. **Czerwiński**, prezes KPH. p. **Nałęcz**, prezes Podoficerów Rezerwy p. **Ćwikliński**, prezes Koła Przyjaciół Z. S w Wąbrzeźnie p. **Jan Makowski**, p. **B. Szczuka**, wydawca „Głosu Wąbrzeskiego, prezes Zw. Inwalidów p. **Skrzypczak**, oraz delegat Komendy Okręgowej Z. S. OK. VIII. ppor. **Dąbrowski.**

Po powitaniu gości zabiera głos p. Starosta Kalkstein, podkreślając w swem przemówieniu konieczność pracy w Z. S. oraz wspaniały rozkwit Z. S. w powiecie. Po przemówieniu p. Starosty składają życzenia pomyślnych obrad przedstawiciele pokrewnych organizacji. Ponadto życzenia owocnych obrad nadesłał ks. Żynda, jen. sekretarz SMP., pp inspektorowie szkolni, p. burmistrz Nowakowski z Golubia. Na wniosek zebrania wybrano p. Starostę Kalksteina, na asesorów pp. Reiskego i Czerwińskiego, oraz na sekretarza p. Alfonsa Szczukę. Pierwszy składa sprawozdania p. prezes Waligóra. Ze sprawozdania prezesa dowiedzieliśmy się o intensywnej pracy Z. S., o liczbie Z. S., która wynosi 750 czł. w powiecie, o wynikach dotychczasowej pracy tak oddziałów jak i Zarządu Powiatowego. Oprócz oddziałów męskich istnieją w powiecie również oddziały żeńskie Z. S. Majątek Z. S. jest b. poważny. Z. S. posiada własną orkiestrę, 450 kompletów umundurowań, własną bibljotekę o 400 tomach i urządzenie biurowe. Wszystko to zostało zakupione z dobrowolnych składek członków Kół Przyjaciół Z. S., co świadczy o wielkiej popularności Z S. na terenie naszego powiatu. Prezes w przemówieniu swem specjalnie podziękował wszystkim sympatykom Z. S. i ofiarodawcom za życzliwość i materjalne poparcie. Przemówienie swe kończy prezes okrzykiem na cześć Najjaśniejszej R. P., Pana Prezydenta i Marszałka J. Piłsudskiego, co zebrani przyjmują z entuzjazmem. Następują szczegółowe sprawozdania członków zarządu, a więc sekretarza p. Alfonsa Szczuki, skarbnika p. Dyrektora Ledwochowskiego, ref. wych. ob. p. Szkarłata i ref. wych. kobiet p. Galusównej. Po sprawozdaniu Komisji rewizyjnej zabiera głos delegat Komendy Okręgu O. K. VIII. p. ppor. Dąbrowski, który skreśliwszy pokrótce historję Z. S. na terenie pomorskiem stwierdza, że na terenie naszego powiatu idea Z. S. zapuszcza również coraz lepsze korzenie. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi, poczem wybrano Komisję matkę, celem ustalenia składu zarządu. Do Komisji - matki weszli p. Starosta Kalkstein, oraz pp. Neuman, Gierszewski, Winkler, Guz i Milewski. Na wniosek Komisji matki wybrano do zarządu pow. pp.: Fr. **Waligórę**, prezesem, wicestarostę pow. mgr. **Cwinarowicza**, zastępcą prezesa, **Alfonsa Szczukę**, sekretarzem, **Ledwochowskiego**, skarbnikiem, oraz **Kerwińskiego, Tomaszka i Klimka, członkami** zarządu. Ponadto z urzędu wchodzą pp. Pow. Komendant p. w. i w. f., I of. sztabu ppor. **Neuman**, ref. wych. kobiet, oraz ref. wych. obyw. p. **Szkarłat.**

Do Komisji Rewizyjnej wybrano ks. dr. **Łęgowskiego**, p. mec. **Brazewicza** i p. dyr. **Bulandę.**

Po wyborach przedstawia prezes p. Waligóra program pracy na przyszłość, a po krótkiej dyskusji zamyka marszałek p. Starosta Kalkstein zebranie.

Zebrani uchwalili wysłać następujące telegramy:

**Pan Wojewoda Pomorski Kirtiklis**
**Toruń.**

**Zebrani delegaci Z. S. na walnym zjeździe w Wąbrzeźnie w dniu 29 kwietnia przesylają Ci hołd i zapewniają w imieniu 800 strzelców o swej gotowości do pracy dla dobra Państwa.**
**Zarząd Powiatowy Zw. Strzeleckiego.**

**J. E. Ks. Biskup Okoniewski**
**Pelplin.**

**Strzelcy powiatu wąbrzeskiego zasyłają Ci wyrazy hołdu, zapewniając Cię, że zawsze będą godnymi następcami rycerstwa polskiego, stojąc na straży Wiary katolickiej.**
**Zarząd Powiatowy Zw. Strzeleckiego.**

**Dowódca O. K. VIII**
**Pan Generał Pasławski**
**Toruń.**

**Delegaci Z. S. zebrani na walnym zjeździe w Wąbrzeźnia, dnia 29 kwietnia br. zapewniają Cię Panie Generale o swej gotowości do zgodnej współpracy z armją czynną dla podniesienia obronności Państwa.**
**Zarząd Powiatowy Zw. Strzeleckiego.**

**Pan Kurator Okręgu Szkolnego**
**Poznań.**

**Zjazd delegatów Z. S. w Wąbrzeźnie, dnia 29 kwietnia br. przesyła wyrazy podziękowania za życzliwe ustosunkowanie się władz szkolnych oraz wybitną pracę nauczycielstwa, zapewniając równocześnie, że starać się będzie o ugruntowanie idei mocarstwowej Polski.**
**Zarząd Powiatowy Zw. Strzeleckiego.**

Odśpiewaniem Roty Konopnickiej zakończono obrady. Zjazd trwał od godz. 10 do 14-tej. Przebieg zjazdu b. podniosły. Dyskusje stały na wysokim poziomie. Jak wynika ze sprawozdań, działacze Z. S. w naszym powiecie mogą być dumni z dokonanego dzieła. Nieprzychylne nastroje coraz bardziej maleją, a liczba zwolenników Z. S. stale wzrasta.

Rewja sił Z. S. i wszystkich organizacyj w. f. i p. w. nastąpi w Wąbrzeźnie 3 czerwca w czasie święta p. w.

# Z powiatu

— RYŃSK. (O park). W jednym z reportaży o Ryńsku pisaliśmy o zaniedbanym parku. Urząd Ziemski, do którego park należy, oddał go gminie pod opiekę. Gmina zaś, na to utrzymanie parku nie ma funduszów. Dobrze by było, gdyby Urząd Ziemski odstąpił gminie park na własność. Wówczas napewno park utrzymywany by był w należytym porządku.

— *Węgorzyn.* (Z placówki Powst. i Wojaków OK. VIII). Dnia 22 ubm. o godz. 16 odbyło się nadzwyczajne zebranie tut. placówki w oberży p. Grzeszewskiego przy udziale 19 członków i gości Zebranie zagaił p. prezes Sturomski i podał program obrad do wiadomości. Przeczytany protokół został bez poprawek przyjęty. Ze składek miesięcznych wpłynęło 5 zł. W dalszym ciągu zebrania ustalono program obchodu Święta 3 Maja. W dniu uroczystości zbiórka na boisku szkolnem o godz. 8,30. O godz. 9 wymarsz ze sztandarem i orkiestrą do kościoła parafjalnego w Orzechowie. W pochodzie biorą udział dzieci szkolne, Strażacy i Młodzież. Po nabożeństwie na placu w Orzechowie przemówienia i defilada a następnie odmarsz. Po południu koncert w ogrodzie a o godz. 17 w sali uroczysta akademja urządzona przez miejscową szkołę. Na program złożą się: przedstawienie, śpiewy, deklamacje. Wieczorem zabawa taneczna, na której, o wzorowy porządek starać się będą Powst. i Woj., prosząc Szan. Publiczność o poparcie.

— *Kradzieże.* W ostatnich tygodniach mnożą się kradzieże, które dotąd nie zostały wykry-

te U osadnika p. Märkera włamano się dwa razy, gdzie skradziono drobniejsze rzeczy. U nauczyciela Kwiatkowskiego wykradziono najprzód 10 kur i wiadro a drugim razem rower z korytarza, dostając się do niego przez piwnicę. U oberżysty p Grzeszewskiego skradziono z zamkniętej stodoły kilka worków sztucznego nawozu i narzędzia rolnicze. Mieszkańcy postanowili przeprowadzać po nocach stróżowanie celem chronienia swego mienia przed złodziejami.

## Ruch Towarzystw

— Baczność Bractwo Strzeleckie! W uroczystości 3 Maja bierze Bractwo udział w pochodzie. Zbiórka wszystkich Braci o godz. 9-tej u Prezesa.

W tym dniu rozpoczyna się o godz. 3 uroczyste strzelanie o odznaki wędrowne oraz o nagrody. O liczny udział Szan. Braci uprasza Zarząd.

— *Związek Inwalidów Wojennych R. P.* Miesięczne zebranie odbędzie się 6 maja o godz. 2-giej w lokalu p Markuszewskiego. Ze względu na ważność spraw, przybycie wszystkich członków konieczne Zarząd.

— *Rozkaz do członków Koła Podoficerów Rezerwy!* W uroczystości 3 Maa bierze Koło współudział. Zbiórka 3 maja o godz. 9 u prezesa. Komendant

— LEGJA INWALIDÓW WOJENNYCH WOJSK POLSKICH, KOMPANJA WĄBRZEŹNO. Zbiórka wszystkich członków w dniu 3 Maja o godz. 9-tej w lokalu p. Markuszewskiego, celem wzięcia udziału w obchodzie.

Po obchodzie odbędzie się w tymże lokalu zebranie miesięczne Legji. Przybycie wszystkich członków bezwzględnie konieczne. — Zarząd.

— *Związek Oficerów Rez. Rz. P. Koło Wąbrzeźno.* — *W sobotę, dnia 5 maja 1934 r.* o godz *17-tej* odbędzie się w Starostwie na sali Rady Powiatowej zebranie miesięczne Koła, na które uprzejmie zaprasza *Zarząd.*

## GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W BYDGOSZCZY

Żyto 14,50—14,75; pszenica 15,75—16,00; jęczmień browarowy 14,00—15,00; jęczmień przemiałowy 13,25—13,75; owies 11,75—12,25; mąka żytnia 65 proc. 20,50—21,50; mąka pszenna 65 proc. 24,50—26,50; otręby żytnie 10,50—11,00; rzepik zimowy 42,00—44,00; rzepak zimowy 42,00—44,00; mak niebieski 40,00—45,00

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny *Alfons Szczuka* w Wąbrzeźnie